

Sygn. akt: III AUa 658/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski (spr.)

SSO del. Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Sztuka

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014 r. w Łodzi

sprawy **M. K. (1) przy udziale Doradztwo (...)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,

na skutek apelacji M. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt: VIII U 911/12,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 658/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 kwietnia 2011 r. (znak (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. stwierdził, że M. K. (1) nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą u M. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Doradztwo (...) w okresie od 1 marca 2008r. do 31 lipca 2008r. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że umowa o pracę nakładczą została zawarta dla pozoru, w chwili zawarcie umowy o pracę nakładczą obie strony nie kierowały się zamiarem stworzenia stosunku prawnego a jedynie zmierzały wyłącznie do obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych mających na celu uchylenie się od obowiązku opłacania składek od wyższej podstawy wymiaru składek przez M. K. (1) z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i taka była rzeczywista wola stron.

Kolejną decyzją z dnia 29 kwietnia 2011r. (znak (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. stwierdził, że M. K. (1) nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą w firmie Doradztwo (...) Spółka Cywilna, (...) Sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Usługowo - Produkcyjne (...) Sp. z o.o." w okresie od 1 stycznia 2008r. do 19 lutego 2008r. z uwagi na pozorność zawartej umowy. W ocenie ZUS umowa o pracę nakładczą, której strony nie miały woli realizacji konstrukcyjnych elementów tego zobowiązania dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego

wynagrodzenia za pracę nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą.

W odwołaniach od powyższych decyzji, M. K. (1) wnosił o ich zmianę lub uchylenie. Odwołujący podnosił, że we wskazanych w decyzjach okresach podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom zdrowotnym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Wskazano, że odwołujący zawarł umowy o pracę nakładczą w celu faktycznego ich wykonywania i uzyskiwania z tego tytułu dochodu. Za wykonywaną pracę nakładczą ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie, wobec czego podlegał on ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym z tytułu powyższego zatrudnienia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wnosił o oddalenie odwołań.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 lutego 2013r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołania.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło w następującym stanie faktycznym:

W dniu 1 marca 2008 r. została zawarta umowa o pracę nakładczą pomiędzy Doradztwem (...) w W. (nakładcą) a M. K. (1) (wykonawcą). Zgodnie z § 1 pkt 1 umowa została zawarta na czas nieokreślony. Zgodnie z pkt 2 nakładca powierzył wykonawcy prace polegające na przygotowaniu, kopertowaniu, adresowaniu i wysyłce materiałów reklamowych dostarczanych przez nakładcę. Zgodnie z § 2 pkt 1 wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę, obliczonej według stawki jednostkowej, która wynosi 3,50 zł brutto za skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki reklamowej.

Płatnik składek - Doradztwo (...) Sp. z o.o. w W. zgłosił M. K. (1) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą od 1 stycznia 2008 r. do 29 lutego 2008 r. Ubezpieczony został zgłoszony z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 28,00 zł.

Płatnik składek - Doradztwo (...) w W. zgłosił M. K. (1) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą od 1 marca 2008 r. do 1 sierpnia 2008 r. Ubezpieczony został zgłoszony z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 28,00 zł.

M. K. (1) prowadzi własną działalność gospodarczą od 1 listopada 2005 r.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołania nie są zasadne i jako takie podlegają oddaleniu. Stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie daje bowiem podstawę do przyjęcia, że umowy o pracę nakładczą zawarte przez M. K. (1) z firmą Doradztwo (...) M. M. od 1 marca 2008r. do 31 lipca 2008r. i z firmą Doradztwo (...) Spółka Cywilna, (...) Sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Usługowo – Produkcyjne (...) Sp. z o.o.” w okresie od 1 stycznia 2008r. do 29 lutego 2008r. są nieważne w świetle art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p., ponieważ zostały zawarte dla pozorów. Strony nie miały zamiaru realizować obowiązków wynikających z powyższych umów, a jedynym ich celem było umożliwienie odwołującemu uzyskania drugiego tytułu do ubezpieczeń społecznych i tym samym uniknięcia opłacania składek z tytułu prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Z tego też powodu M. K. (1) nie spełniał warunku do objęcia ubezpieczeniami społecznymi w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), bowiem w spornych okresach nie był osobą faktycznie wykonującą pracę nakładczą. Sąd Okręgowy uznał, że strony umów o pracę nakładczą zawarły je jedynie w celu zagwarantowania odwołującym możliwości skorzystania z wyboru korzystniejszego tytułu ubezpieczenia, z którego odprowadzali składkę w znacznie niższej wysokości niż składki, jakie musieliby odprowadzać z prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd podkreślił, że przepis § 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 roku Nr 3, poz. 19 ze zm.) stanowi, że w zawieranej umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej

50 % najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 774 pkt 1 Kodeksu pracy, zwanego dalej "najniższym wynagrodzeniem". Jeżeli praca nakładcza stanowi dla wykonawcy wyłączne lub główne źródło utrzymania, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie wynagrodzenia nie mniejszego od najniższego wynagrodzenia. W niniejszej sprawie M. K. (1) z tytułu wykonywanych umów o pracę nakładczą osiągał wynagrodzenie w wysokości 28 złotych miesięcznie, natomiast w 2008 roku, w którym odwołujący był związany przedmiotowymi umowami o pracę nakładczą, minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło od 1 stycznia 2008 roku - 1.126,00 złotych. Istniała więc ogromna dysproporcja między kwotą wynagrodzenia wynikającego z przedmiotowych umów a minimalną kwotą wynagrodzenia, która winna wynosić 563 zł.

Z powyższego wynika, że strony przedmiotowych umów nie wykonywały zobowiązania wynikającego z § 3 powołanego wyżej Rozporządzenia oraz § 4 rzeczonych umów, zgodnie z którym nakładca zapewniać miał materiały pozwalające na osiągnięcie minimum 50% najniższego wynagrodzenia. Zawarcie formalnej umowy o pracę nakładczą było, zdaniem Sądu, nakierowane wyłącznie na skorzystanie z możliwości wyboru tytułu ubezpieczenia społecznego, związanego z opłacaniem zaniżonych składek z nieuprawnionego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osobę niewykonywającą pracy nakładczej w uzgodnionym rozmiarze.

Zgodnie z treścią art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy zatem do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że zawarte przez odwołującego umowy o pracę nakładczą dotknięte są wadą pozorności. Czyniąc te ustalenia Sąd Okręgowy w Łodzi miał także na względzie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 roku o sygn. akt III UK 75/07 (OSNP z 2009 roku, Nr 3 - 4, poz. 53), zgodnie z którym wykładania funkcjonalna i systemowa przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi do wniosku o doniosłości prawnej tylko takiej umowy o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę nie stanowi tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących prace nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 9 ust. 2 in fine ustawy z dnia 13. 10. 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, t.j.: Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.).

Sąd pierwszej instancji wskazał również, że w systemie ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada solidaryzmu. Polega ona na tym, że ubezpieczeni uiszczają do tego systemu wkład odpowiadający ich możliwościom. Tymczasem, działania odwołujących zmierzały do tego, aby zminimalizować wysokość uiszczanych do tegoż systemu wpłat, nieadekwatnie do jego sytuacji, gdyż głównym źródłem ich utrzymania były dochody z prowadzonej działalności gospodarczej. W późniejszym czasie dla oceny długości stażu ubezpieczeniowego tyle samo znaczy miesiąc, za który uiszczono składkę od 28 złotych i miesiąc, za który uiszczono składkę od dochodu odpowiadającego najniższemu wynagrodzeniu w gospodarce czy części przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Ten kto włożył do systemu wkład wysoki będzie miał taki sam staż ubezpieczeniowy, jak ten, czyj wkład jest minimalny.

Cel zawarcia umowy o pracę nakładczą w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze swoich praw w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Takie umowy są nieważne, w świetle art. 58 § 2 k.c., jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Sąd Okręgowy podniósł również, że zamiarem ustawodawcy, wyrażonym w treści art. 9 ust. 2 cytowanej wyżej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie było umożliwienie ubezpieczonym omijania przepisów o ubezpieczeniu i

należnych składkach. Możliwość wyboru ubezpieczenia została wprowadzona w sytuacji istnienia dwóch lub więcej równoważnych podstaw ubezpieczenia. Wyraźnie wskazuje na tę intencję kierunek zmian, jakie zostały w systemie ubezpieczeń społecznych wprowadzone przez dodanie do art. 9 wymienionej ustawy przepisu ust. 2a.

W oparciu o powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że sporne umowy o pracę nakładczą, są nieważne z uwagi na ich pozorność (art. 83 § 1 k.c.), a także z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Tym samym, organ rentowy w zaskarżonych decyzjach prawidłowo uznał, że M. K. (1) w spornych okresach nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania na ich podstawie pracy. Pozorne umowy, jak i umowy sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie wywołują bowiem żadnych skutków prawnych, także w prawie ubezpieczeń społecznych. Nie mogą więc stanowić uprawnionego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W związku z powyższym Sąd orzekł o oddaleniu odwołań, stosownie do treści art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W apelacji M. K. (1) zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

a) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie niezgodnych z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki wniosków, w szczególności brak zbadania okoliczności zawierania i realizacji umowy o pracę nakładczą i stwierdzenie, iż strony umowy nie kierowały się zamiarem stworzenia stosunku prawnego lecz zmierzały wyłącznie do obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych mających na celu uchylene się od obowiązku opłacania składek od wyższej podstaw wymiaru składek przez odwołującego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, podczas gdy rzeczywistą wolą stron było wykonywanie przez powoda czynności wskazanych w umowie (przygotowanie, kopertowanie, adresowanie i wysyłka materiałów reklamowych), zaś rozmiar wykonywanej pracy gwarantował wynagrodzenie, które stanowiło uprawniony tytuł podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

art. 83 § 1 oraz art. 58 § 2 k.c.. przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że zawarta umowa o pracę nakładczą miała na celu obejście obowiązujących przepisów systemu ubezpieczeń społecznych, co powoduje, iż dotknięta jest ona sankcją nieważności i wadą pozorności, podczas gdy powód spełniał wszystkie przesłanki wynikające z art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym miał prawo wybór rodzaju tytułu do ubezpieczeń, a ponadto nie zostało uprawdopodobnione, a tym bardziej udowodnione, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, iż odwołujący podpisał umowę o pracę nakładczą w uzasadnionym przekonaniu czy wiedzy, iż płatnik składek nie zapewni materiałów pozwalających na osiągnięcie wynagrodzenia w wysokości co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia

- art. 9 ust. 2 w zw. z art. 18 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji uznanie, iż ubezpieczony nie mógł skutecznie zmienić tytułu ubezpieczeń w związku z zawarciem umowy o pracę nakładczą z Doradztwie (...) spółka cywilna, (...) sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Usługowo - Produkcyjne (...) sp. z o.o. w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 29 lutego 2008 r. oraz z M. M. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Doradztwo (...) od 1 marca 2008 do 31 lipca 2008 r., podczas gdy obowiązujący w dacie zawierania umów przepis art. 9 ust. 2 ustawy stanowił, iż osoba prowadząca działalność gospodarczą ma prawo zmiany tytułu ubezpieczenia, w tym również zawarcia umowy o pracę nakładczą bez względu na wysokość podstawy wymiaru składek, bowiem przepisy (na dzień zawierania umów przez powoda) nie ustanawiały minimum podstaw wymiaru składek z wybranego tytułu ubezpieczeń emerytalnych i rentowych,

b) § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (DZ. U. z 1976 roku Nr 3, poz. 19 ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię, a w

konsekwencji uznanie, iż minimalna ilość pracy nakładczej zapewniającej wykonawcy uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 774 pkt 1 Kodeksu Pracy zwanego dalej „najniższym wynagrodzeniem”, stanowi niezbędną przesłankę do posiadania przez osobę wykonującą pracę nakładczą tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania, a w konsekwencji uznanie, że odwołujący podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu z tytułu umowy o pracę nakładczą w firmie Doradztwo (...) spółka cywilna, (...) sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Usługowo - Produkcyjne (...) sp. z o.o. w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 29 lutego 2008 r. oraz z tytułu umowy o pracę nakładczą u M. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Doradztwo (...) w okresie od 1 marca 2008 do 31 lipca 2008r., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa.

Niespornym jest, że jako podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym, M. K. (1) prowadzący również działalność gospodarczą wskazał, korzystając z możliwości przewidzianej przez art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w okresie od 1 listopada 2005r. do 30 czerwca 2008r. umowę o pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy).

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. W orzecznictwie wskazuje się (m.in. przywołany przez Sąd Okręgowy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r.), że istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Zgodnie z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, należy w takiej umowie określić minimalną miesięczną ilość pracy, tak aby jej wykonywanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50 % najniższego wynagrodzenia. Jeżeli strony zawierają umowę przy założeniu, że warunek ten nie zostanie dotrzymany, to ich oświadczenia woli dotknięte są pozornością. Pozorna umowa o pracę nakładczą nie stanowi zaś uprawnionego tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Z ustalonych przez Sąd I instancji okoliczności faktycznych sprawy wynika, że zawarte w spornych okresach umowy o pracę nakładczą między M. K. (2) a M. M. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Doradztwo (...) oraz firmą Doradztwo (...) Spółka Cywilna, (...) Sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Usługowo - Produkcyjne (...) Sp. z o.o.” są nieważne, były bowiem zawarte dla pozorów, aby odwołujący mógł uzyskać korzystniejszą podstawę do ubezpieczeń społecznych. Umowy sporządzone przez strony miały charakter fikcyjny. Ubezpieczony zainteresowany objęciem ubezpieczeniem społecznym wiążącym się z przywilejem opłacania składek w niższej wysokości, pracy faktycznie nie podjął i jej nie świadczył, a obie strony od samego początku miały świadomość, że umowy nie będą obowiązywać.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił okoliczności towarzyszące zawarciu umów i zbadał właściwy motyw działania stron. Prawidłowo również nie dał wiary twierdzeniom strony odwołującej, że strony łączyły ważne umowy o pracę nakładczą. Zważyć bowiem należy, że jedynymi dowodami zatrudnienia odwołującego są de facto same egzemplarze umów o pracę nakładczą.

Ponadto, z tytułu wykonywanej pracy nakładczej odwołujący osiągał wynagrodzenie w wysokości 28 zł miesięcznie. W tej sytuacji zatem strony nie realizowały zobowiązania wynikającego z § 3 powołanego wyżej Rozporządzenia oraz § 4 samej umowy o pracę nakładczą. Jak trafnie bowiem wskazał Sąd I instancji, w roku, w którym wnioskodawca związany był przedmiotowymi umowami o pracę nakładczą, minimalne wynagrodzenie za pracę kształtowało się na poziomie od 1 stycznia 2008 roku - 1.126,00 złotych. Skoro zatem pracodawca nie czuł się w obowiązku wypłacać minimalne wynagrodzenie, zaś wnioskodawca nie dochodził wypłaty minimalnych kwot, to sytuacja ta

upoważnia do stwierdzenia, że strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Świadczy to o pozorności umów o pracę nakładczą. W konsekwencji słuszne jest stwierdzenie, że umowy te nie mogły stanowić podstawy do objęcia odwołującego ubezpieczeniami społecznymi. Podniesione w apelacji zarzuty mające podważyć konstatację Sądu Okręgowego o pozorności przedmiotowych umów nie mogą odnieść skutku.

Reasumując, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że strony skonstruowały określoną sytuację prawną dla potrzeb uniknięcia obowiązku ubezpieczenia społecznego od prowadzonej przez odwołującego działalności gospodarczej, a zawarte przez strony umowy o pracę nakładczą były czynnościami pozornymi, które z mocy art. 83 § 1 k.c. są nieważne, umowy te należy też ocenić jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Pozorne umowy, jak i umowy sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, nie wywołują żadnych skutków prawnych, także w prawie ubezpieczeń społecznych. Nie mogły więc stanowić uprawnionego tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Celem tych umów było uniknięcie przez ubezpieczonego obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Strony nie miały zamiaru zawierania rzeczywistych umów o pracę nakładczą i realizować ich, z których to umów odwołujący miałby otrzymywać określone wynagrodzenie, zaś zainteresowany, miałaby korzystać z jego pracy, strony zawarły umowy umożliwiające odwołującemu skorzystanie z możliwości wyboru tytułu ubezpieczenia społecznego, a w konsekwencji skutkującym opłacaniem niższych składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne. Skoro strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umów, a jedynym celem było umożliwienie skorzystania z wyboru tytułu ubezpieczeń to umowy takie z mocy art. 83 k.c. są nieważne. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarte umowy, nie mogły stanowić podstawy do objęcia zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tego tytułu.

W systemie ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada solidaryzmu. Polega ona na tym, że ubezpieczeni uiszczają do tego systemu wkład odpowiadający ich możliwościom. Tymczasem, działania M. K. (1) zmierzały do tego, aby zminimalizować wysokość uiszczanych do tegoż systemu wpłat, nieadekwatnie do ich sytuacji, gdyż głównym źródłem ich utrzymania były dochody z prowadzonej działalności gospodarczej. W późniejszym czasie dla oceny długości stażu ubezpieczeniowego tyle samo znaczy miesiąc, za który uiszczono składkę od przychodów z tytułu umów o pracę nakładczą w wysokości 28 zł, i miesiąc, za który uiszczono składkę od dochodu odpowiadającego najniższemu wynagrodzeniu w gospodarce czy części przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, która w tym czasie kształtowała się w wysokości 1.126 zł miesięcznie. Ten kto włożył do systemu wkład wysoki będzie miał taki sam staż ubezpieczeniowy, jak ten, czyj wkład jest minimalny. Pomijając fakt wpływu wysokości składki na wysokość świadczenia, dla oceny prawa do świadczeń oba zdarzenia ubezpieczeniowe mają ten sam skutek. Wprawdzie cel zawarcia umowy o pracę nakładczą w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze swoich praw w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Takie umowy są nieważne, w świetle art. 58 § 2 k.c., jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do – podniesionych w apelacji – zarzutów, co do prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie postępowania, stwierdzić należy, iż są one niezasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wyrokował po dokładnym wyjaśnieniu okoliczności sprawy, w oparciu o wystarczający materiał dowodowy, który ocenił nie przekraczając granic swobodnej oceny, o jakich mowa w art. 233 § 1 k.p.c.

W tym stanie rzeczy, brak jest podstaw prawnych, aby uwzględnić zarzuty apelacyjne. Wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak sentencji.